

Jak ojciec z synem - w kosmosie

Ponad 20 mężczyzn wraz ze swoimi synami miało okazję wspólnie pracować, bawić się, modlić, a przede wszystkim nawiązać jeszcze bliższą więź.

30-08-2020

Kosmiczne rakiety, łaziki księżycowe, galaktyczne miotacze pocisków, to tylko niektóre z pomysłów mających wypełnić dobrą zabawą weekend starszym i młodszym panom.

Już trzeci raz Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji i Rodziny NURT zorganizowało w jugowickiej Albertówce Dolnośląską Wyprawę Ojców i Synów. Ponad 20 mężczyzn, wraz ze swoimi synami w wieku 7-12 lat, od czwartku do niedzieli mieli okazję wspólnie pracować, bawić się, modlić, a przede wszystkim nawiązać jeszcze bliższą więź.

- Proponujemy coś dla ducha i coś dla ciała. Codziennie jest kilka przygód, jest dużo zabawy, ale też każdego dnia mamy Mszę św. i krótkie rozważania. To jest bardzo ważne, że synowie są razem z tatą, który się modli - mówi Daniel Sokołowski, jeden z organizatorów. Więcej